

Jacko Brango, Tato

Mam ten przywilej,
Że byłeś mi bliski
Dałeś mi więcej
Niż mogłem wyśnić
Wszystkie te gesty
By być dla mnie wszystkim
Słów jest za mało
By oddać me myśli
Jak brak jest mi Ciebie
Jak wiele bym oddał
By w przyszłą niedzielę
Wspólnie zjeść obiad
Z ulubionych znów wybrać
Numer Twojej komórki
Co za cham gdzieś tam w niebie
Pociąga za sznurki

Tęsknię...